



Benedykt XVI

Z tych dwóch pięknie połączonych fragmentów Pisma Świętego (rozważanie do niedzielnej Ewangelii) możemy wyciągnąć cenną naukę o wierze. Jest ona podobna do wewnętrznego zachowania tych, kto życie swe buduje na Bogu, na Jego słowie i całkowicie Mu ufa. Życie wdowy w starożytności miało samo w sobie w skrajnym ubóstwie. Dlatego w Biblii wdowy i sieroty były tymi osobami, o których Bóg troszczył się w sposób szczególny: pozbyły się one wsparcia na ziemi, lecz Bóg pozostaje dla nich Narzeczonym i Ojcem. Pismo Święte mówi jednak, że obiektywne warunki ubóstwa, w tym wypadku bycie wdową, nie wystarczą: Bóg zawsze potrzebuje naszego wolnego przyjęcia wiary, która przejawia się w miłości do Niego i naszych bliskich. Nikt nie jest ubogi na tyle, aby nie móc chociaż coś zaoferować.

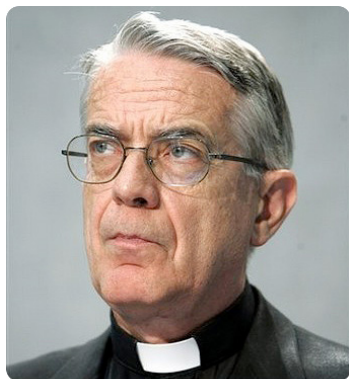
Według białoruskiej sekcji Radio Vaticano, 11.11.2012 †



Ks. abp Paolo Pezzi Śmierć, mimo iż jest niemal zakazanym tematem w naszym współczesnym społeczeństwie, dotyczy nas wszystkich, każdego człowieka. Przed tą ogromną tajemnicą każdy człowiek szuka powodu do nadziei. Człowiek nie może pogodzić się z tym, że życie się skończyło, zwłaszcza jeśli chodzi o bliskie nam osoby. W rzeczywistości życie się nie kończy, a dobiega końca. I śmierć jest przejściem do innego życia. Wobec tego, dlaczego boimy się śmierci? Dlatego, że nie możemy się pogodzić z tym, że wszystko odchodzi donikąd, nie zostawiając ani śladu, że wszystko to, co cudowne, dobre, wielkie, co mieliśmy w życiu,

zniknie w nicości. Miłość, która jest życiem, pragnie, potrzebuje wieczności. Nie możemy pogodzić się z tym, że w pewnym momencie wszystko zniknie na zawsze.

Według www.cathmos.ru, 02.11.2012



Ks. Federico Lombardi Trzeba więc zachować taką wizję osoby i ludzkich relacji, w której publiczne uznanie monogamicznego małżeństwa mężczyzny i kobiety jest postrzegane jako zdobycz cywilizacji. Jeśli nie, dlaczego w imię walki z dyskryminacją mielibyśmy nie rozważyć uznania poligamii i poliandrii? Niech nikt się jednak nie spodziewa, że Kościół wyrzeknie się przypominania społeczeństwu o potrzebie uznania szczególnej roli małżeństwa mężczyzny i kobiety.

Według polskiej sekcji Radio Vaticano, 10.11.2012



Ks. abp Henryk Hoser

Dając potrzebującemu człowiekowi, otrzymujemy więcej niż ofiarowujemy, bo ten gest miłosierdzia odnawia w nas samych obraz Boga. Przywracając człowiekowi godność i jego

Słowo dla Życia (37)

Wpisany przez Редакцыя
16.11.2012 01:00

relacje z otoczeniem, jesteśmy w samym centrum Bożej Miłości.

Według ekai.pl. 10.11.2012